

Dowód na „płandemię”? Nie chcą leku, chcą szczepionki!

20 grudnia 2020

Doktor Włodzimierz Bodnar to dziś dość słynna postać. Od pewnego czasu leczy chorych na COVID-19 amantadyną i odnosi w tej materii sukcesy, wbrew zakazom rządowym.

Ministerstwo Zdrowia kierowane przez Adama Niedzielskiego zakazało używania amantadyny jako alternatywnej metody walki z koronawirusem. Zrobiono to bez konkretnych ekspertyz uzasadniających taki zakaz. Jednak ostatnie badania uczonych z Cambridge dowodzą, że dr Bodnar ma rację. Amantadyna działa w leczeniu COVID-19!

Naukowcy doszli do wniosku, że żaden z leczonych pacjentów po otrzymaniu amantadyny nie miał poważnych powikłań COVID-19. Może więc ona działać ochronnie! Dr Bodnar skrytykował prof. Krzysztofa Simona, który otrzymywał wsparcie swoich badań między innymi od Pfizera. Simon bardzo negatywnie wyrażał się o stosowaniu amantadyny.

Bodnar nie neguje szczepień, ale wskazuje niemniej skuteczną, a na pewno o wiele bezpieczniejszą drogę walki z pandemią. Jego zdaniem, gdyby od początku go słuchano i stosowano amantadynę, to „w ciągu miesiąca pandemia zostałaby opanowana”.

Tymczasem narasta presja na obywateli wszystkich krajów, w tym Polski, aby jednak przyjąć szczepionki, które wiążą się z ryzykiem, za które odpowiedzialności nie chcą wziąć zarówno producenci, jak i rządy.

Autorstwo: Marcin Kozera

Na podstawie: [NCzas.com](https://nczas.com), [MedOnet.pl](https://medonet.pl)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)